

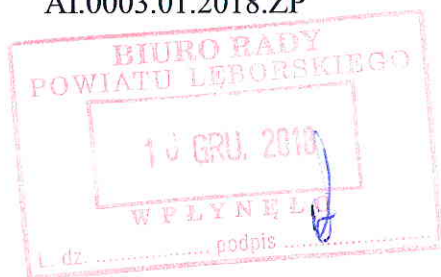


Starosta Lęborski

Sekretariat: (59) 8621-067, 8624-800, 84 - 300 Lębork, ul. Czołgistów 5
fax: (59) 8621-406, e-mail: sekretariat@starostwolebork.pl

AI.0003.01.2018.ŻP

Lębork, dnia 18 grudnia 2018 roku



Pan

Waldemar Walkusz

Radny Rady Powiatu Lęborskiego

W dniu 06 grudnia 2018 roku złożył Pan na sesji i pisemnie do Przewodniczącego Rady Powiatu Lęborskiego zapytanie dotyczące programu dla Powiatu Lęborskiego na rozpoczętą właśnie kadencję 2018-2023. Zapytanie zostało złożone na sesji więc bezpośrednio na nie odpowiedziałam, mając jednak na względzie obowiązujące przepisy przekazuję w załączeniu wyciąg z projektu protokołu II sesji Rady Powiatu Lęborskiego, stanowiący pisemną odpowiedź na Pana zapytanie.

Pragnę również zwrócić uwagę, że zapytania powinno być składane w sprawach dotyczących aktualnych problemów Powiatu, a także w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym. Zapytanie powinno zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jego przedmiotem oraz wynikające z niego pytania.



STAROSTA
Alicja Zajaczkowska

Ad.8

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Alicja Zajączkowska – Starosta Lęborski odnosząc się do zgłoszonego przez radnego Waldemara Walkusza zapytania dotyczącego programu dla Powiatu Lęborskiego wyjaśniła, że na poprzedniej sesji nie mówiła o tym, że jest przygotowany jakiś obszerny program. Mówiła jedynie, że grupa radnych skupiła się wokół kilku haseł programowych. Po pierwsze rozmawiano o drogach, o tym, że jednym z haseł jest również bezpieczeństwo zdrowotne, a także że zostaną podjęte działania do dodatkowego wykorzystania środków z tej perspektywy finansowej, jak również do pozyskania środków unijnych w nowej perspektywie finansowej. O tych głównych hasłach ważnych dla nas mieszkańców powiatu lęborskiego rozmawiano.

Następnie wskazała, że podczas sesji może nie mówiła o tym, że jest również inna filozofia prowadzenia polityki jeśli chodzi o Radę. Chcemy raczej pracy grupowej, zespołowej, wspólnej pracy całego Zarządu Powiatu, promocji nie jednej osoby, ale promocji całego zespołu.

W dalszej części powiedziała, że dużo się mówi na temat i duża jest troska niektórych ludzi jeśli chodzi o wyborców PO. Kiedy rozmawiano w różnych miejscach na temat koalicji, to my rozmawialiśmy z niektórymi o hasłach programowych, o ważnych dla powiatu kwestiach. A niektórzy chcieli rozmawiać tylko i wyłącznie o rozdaniu stanowisk, czego Pan Walkusz był świadkiem. Podejmowano różne rozmowy, była cała seria spotkań ze wszystkimi, z Samorządnym Powiatem, Ziemią Lęborską, Prawem i Sprawiedliwością, jak również z Lepszym Lęborkiem. Jak odbywały się te rozmowy to Państwo sami wiecie i jest to troszkę smutne.

Następnie zaznaczyła, że w tej grupie radnych porozumieli się ludzie którzy się znają wiele lat, którzy wiedzą, że mogą wspólnie, w spokoju, bez

ataków, bez wywoływania awantur, spokojnie pracować. Poinformowała, że zawarła porozumienie z Panem Ryszardą Wentą i Panem Maciejem Barańskim, ponieważ zna ich od lat z różnych działań społecznych oraz pracy zawodowej. Poinformowała, że są to ludzie niekonfliktowi, o dużym doświadczeniu samorządowym, społecznym, którzy gwarantują, że podjęte rozstrzygnięcia będą z korzyścią dla powiatu. Jeśli chodzi o osobę Pana Zdzisława Chojnackiego, to tutaj padły jakieś słowa z przeszłości, które są ważne, dla mnie też były ważne. Przez rok prawie ze Zdzisławem boczyliśmy się trochę na siebie, ponieważ wówczas uważałam, że zrobił coś czego nie powinien. Jednak po jakimś czasie przyszła zwyczajna refleksja, byliśmy razem ze Zdzisławem w Ziemi Łębarskiej, rozmawialiśmy na różnych forach. W zasadzie my wówczas uważaliśmy, że Pan Chojnacki ma pracę, jest radnym, to jemu wystarczy. Żadne z nas nie pytało jakie on ma osobiste ambicje, czy chciałby być Przewodniczącym Rady, czy nie chciałby objąć tego stanowiska, a miał do tego prawo. Więc nie zrobił tego ukradkiem, gdzieś po bokach, tylko zwyczajnie przyszedł i powiedział: jeśli chcecie bym był z wami, bym z wami pracował, jeśli nie to idę gdzie indziej. Pan Walkusz mówił również o tym, że Maciej Barański wyrzucił PO i zabrał jej władzę, a teraz jest jednym z koalicjantów. Otóż Maciej Barański wypisał się z PO co najmniej pół roku przed wyborami i złożył oficjalną rezygnację. Może nie wszystkim się to podobało, ponieważ miał wysokie notowania jeśli chodzi o wynik wyborów. Uznaliśmy, że ma prawo do wyboru własnej drogi. Stworzył swój komitet wyborczy i te wybory wygrał, ponieważ został radnym. Na dowód tego, że nikt nie chciał jego prześladować za to, było przynajmniej to, że do czasu końca kadencji był członkiem Zarządu Powiatu.

Jeśli chodzi o inne osoby, które były w tym porozumieniu np. Pana Mirosława Tandka wyjaśniła, że nie знаła go wcześniej, ale wie, że był w poprzedniej kadencji namawiany do zmiany ugrupowania. Nie poddał się tym naciskom. Dalej poinformowała, że z Edmundem Głombiewskim zna się od 1989 roku i wiele razy wspólnie brali udział w różnych przedsięwzięciach politycznych i społecznych. W 2015 roku we dwójkę kandydowali do sejmu z różnych list. Czy ktoś kiedykolwiek słyszał, że powiedziałam coś złego? Każdy robił swoje, każdy prezentował swoje poglądy, z tego powodu nie było żadnych

problemów. Jeśli chodzi o Pana Jacka Perłaka to wyjaśniła, że spotkała się z nim po raz pierwszy w szkole, ponieważ przyjmowała go do pracy. Zaznaczyła, że dał się poznać jako człowiek spokojny, zrównoważony, nie zajmujący innych swoimi poglądami politycznymi i okazał się człowiekiem czynu. Więc coś takiego złego się stało, że jest teraz w zespole i chce pracować w Zarządzie Powiatu. Następnie poinformowała, że mniej zna Pana Witolda Krużyckiego i Pana Marka Kuriatę, ale wie, że są to ludzie zajmujący się sportem, pracują społecznie, mają duże doświadczenie samorządowe. Więc ta grupa ta dobra grupa, z którą można budować współpracę.

Na zakończenie przekazała, że chciałaby jeszcze o jednej rzeczy powiedzieć. Dwa tygodnie temu rozpoczęto kampanię wyborczą w iście propagandowym, komunistycznym stylu. Rozpoczęto od manipulacji, ponieważ ona była najskuteczniejsza. Radni tzw. opozycji głosili hasła: Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość. Popis fatalny, niebezpieczny, zły. Czy to było w porządku? Czy w porządku było wysyłanie ze swojego facebooka treści: „sprzedała powiat” oraz innych rzeczy. Tak właśnie działa propaganda. Poinformowała, że Ci, którzy na nią głosowali wiedzą, że jest człowiekiem dialogu, wolności i demokracji, który wie co to znaczy być w opozycji, kiedy można za to stracić pracę, kiedy mogą być za to różne inne konsekwencje życiowe. Zwróciła się do wyborców: „Państwo wybraliście mnie, wiecie jaka jestem, wiecie że jestem człowiekiem dialogu. Proszę tych, którzy na mnie głosowali, aby dali nam czas”. Dodała, że ten spokój potrzebny jest tu w urzędzie, żeby urzędnicy czuli się bezpiecznie, żeby nie byli narażeni na zaczepki zupełnie nie na poziomie.

Na zakończenie zapytała Waldemara Walkusza, czy martwił się o wyborców Unii Wolności po pierwszych wyborach, kiedy wszedł do koalicji PSL-SLD.


Sporządziła:
Agnieszka Gromadzka